



Sygn. akt II UK 272/09

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 23 marca 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Bogusław Cudowski (przewodniczący)

SSN Jerzy Kwaśniewski (sprawozdawca)

SSN Andrzej Wróbel

w sprawie z wniosku W. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.

o rentę z tytułu niezdolności do pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 23 marca 2010 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 3 marca 2009 r.,

**oddala skargę kasacyjną.**

### **Uzasadnienie**

Wyrokiem z dnia 3 marca 2009 r. Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację wnioskodawcy W. B. od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 17 września 2008 r. oddalającego odwołanie wnioskodawcy od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w

O. z dnia 20 listopada 2007 r. odmawiającej wnioskodawcy prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Sąd drugiej instancji podzielił podstawę faktyczną oraz podstawę prawną zaskarżonego wyroku Sądu pierwszej instancji; podkreślił, że zgodnie z art. 57 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.) renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który łącznie spełnił przewidziane warunki: jest niezdolny do pracy, ma wymagany okres składkowy i nieskładkowy, a niezdolność do pracy powstała w okresach przewidzianych w ustawie, albo nie później niż w ciągu 18-tu miesięcy od ustania tych okresów. Warunki konieczne do powstania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy muszą być spełnione łącznie.

Istota sprawy sprowadzała się do rozstrzygnięcia sporu o datę powstania u wnioskodawcy częściowej niezdolności do pracy, czy niezdolność do pracy powstała w okresach podlegania przez niego ubezpieczeniu, albo nie później niż w ciągu 18-tu miesięcy od ustania tych okresów.

Sąd drugiej instancji podzielił ustalenie Sądu pierwszej instancji, oparte na opinii biegłych kardiologa-internisty-nefrologa, neurologa oraz ortopedy, że częściowa niezdolność do pracy wnioskodawcy powstała w dniu 27 czerwca 2006 r. Sąd Apelacyjny podobnie do Sądu pierwszej instancji uznał wiarygodność biegłych, podkreślając, że opinia jest spójna, logiczna, wydana po przeprowadzeniu stosownych badań i po wnikliwej analizie dokumentacji medycznej. Nie było w konsekwencji powodów, by powoływać kolejnego biegłego do dokonania oceny stanu zdrowia wnioskodawcy i ustalenia daty powstania u niego niezdolności do pracy.

Wobec tego, że ostatni okres ubezpieczenia wnioskodawcy ustał w dniu 20 października 2004 r., to od tej daty rozpoczynał się okres 18 miesięcy, o którym mowa w art. 57 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Okres ten zakończył się w dniu 20 kwietnia 2006 r. Jeżeli zatem niezdolność do pracy wnioskodawcy powstała w czerwcu 2006 r., to wnioskodawca nie spełnił wymaganej przesłanki prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Sąd Apelacyjny uznał bezzasadność podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 140 k.p.c. oraz art. 379 pkt 5 k.p.c.

przez nedoręczenie wnioskodawcy odpisu opinii biegłych z dnia 3 marca 2008 r. i 7 kwietnia 2008 r. i zastrzeżeń Przewodniczącego Komisji Lekarskiej Oddziału ZUS w O. do tych opinii, natomiast doręczenie dopiero dwa dni po ogłoszeniu wyroku pisma organu rentowego z dnia 19 sierpnia 2008 r., prezentującego stanowisko Przewodniczącego Komisji Lekarskiej Oddziału ZUS w O. Sąd Apelacyjny ustalił, że wskazane zastrzeżenia do opinii biegłych, pomimo dwukrotnego awizowania, nie zostały przez wnioskodawcę odebrane w przewidzianym terminie, i dlatego zostały pozostawione w aktach sprawy ze skutkiem doręczenia. Jeżeli zaś chodzi o opinie biegłych z dnia 3 marca 2008 r. i z 7 kwietnia 2008 r., to ich odpisy nie zostały wprawdzie doręczone wnioskodawcy ale nie miało to istotnego wpływu na wynik sprawy. Wnioskodawca otrzymał bowiem ostatnią opinię biegłych (z dnia 7 lipca 2008 r.), doręczoną mu w dniu 10 września 2008 r. wraz z zawiadomieniem o terminie rozprawy. W związku z powyższym wnioskodawca miał możliwość zapoznania się ze stanowiskiem biegłych i z wnioskami końcowymi opinii, dotyczącymi między innymi daty powstania częściowej niezdolności do pracy. Podobnie – zdaniem Sądu drugiej instancji – nie miało wpływu na wynik sprawy doręczenie wnioskodawcy zastrzeżeń organu rentowego do końcowej opinii biegłych już po ogłoszeniu wyroku.

Sąd drugiej instancji uznał ponadto za niezasadny zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisu art. 227 k.p.c. przez pominięcie wniosku dowodowego zgłoszonego w piśmie z dnia 11 września 2008 r., o przeprowadzenie dowodu z pisemnej opinii biegłego nefrologa. Sąd drugiej instancji podkreślił, że data powstania u wnioskodawcy częściowej niezdolności do pracy została ustalona przez biegłych w sposób niebudzący wątpliwości, a zatem nie było konieczności powoływania kolejnych biegłych do oceny stanu zdrowia wnioskodawcy i ustalenia kiedy stwierdzona niezdolność powstała.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego w całości zaskarżył skargą kasacyjną wnioskodawca W. B. wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie także wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do rozpoznania temu Sądowi; oraz o zasądzenie od organu rentowego na

rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Skargę kasacyjną oparto na podstawie naruszenia przepisów postępowania (art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.):

- art. 140 k.p.c. oraz art. 379 pkt 5 k.p.c. przez uznanie za bezzasadne naruszenia przepisów postępowania przez Sąd pierwszej instancji polegających na niedoręczeniu wnioskodawcy opinii biegłych z dnia 3 marca 2008 r. i z dnia 7 kwietnia 2008 r. oraz doręczenie zastrzeżeń organu rentowego do opinii biegłych z dnia 19 sierpnia 2008 r. dwa dni po dacie publikacji wyroku (w dniu 19 września 2008 r.);

- art. 227 k.p.c. przez uznanie za zasadne pominięcia przez Sąd pierwszej instancji wniosku dowodowego wnioskodawcy złożonego pismem z dnia 11 września 2008 r. o dopuszczenie dowodu z pisemnej opinii biegłego nefrologa, co – według skarżącego – spowodowało, że Sąd nie rozpoznał istoty sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Chociaż rozpatrywana skarga kasacyjna została wniesiona, tak jak to jest przewidziane w art. 398<sup>1</sup> § 1 k.p.c., od wydanego w sprawie przez Sąd drugiej instancji prawomocnego wyroku, to wszystkie zarzuty podstawy skargi skonkretyzowane wskazanymi w skardze przepisami, dotyczą wyłącznie postępowania przed Sądem pierwszej instancji.

Wnosząca skargę pełnomocniczka ubezpieczonego powtórzyła zarzuty dotyczące Sądu pierwszej instancji, które – w takim samym zakresie – zostały przytoczone w apelacji ubezpieczonego, były przedmiotem rozprawy apelacyjnej i zostały rozpoznane przez Sąd drugiej instancji.

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Apelacyjny przedstawił podstawy swego wyroku. W szczególności została przedstawiona ocena Sądu co do bezzasadności zarzutów apelacji i to pomimo zauważenia niektórych ze wskazanych w apelacji uchybień procesowych Sądu pierwszej instancji. Dotyczy to niedoręczenia określonych wersji opinii biegłych i zgłoszonych do nich zastrzeżeń organu rentowego. Pomimo to – po ustaleniu, że ubezpieczony otrzymał opinię

„ostateczną” biegłych tą, która była przedmiotem oceny Sądu i do której ubezpieczony mógł się odnieść na rozprawie – Sąd Apelacyjny uznał, iż ustalone uchybienia procesowe nie miały wpływu na rozstrzygnięcie sprawy. Ocena Sądu Apelacyjnego obejmuje przeprowadzone w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji postępowanie dowodowe i ustalenie bezzasadności zgłoszonego w tym postępowaniu przez ubezpieczonego wniosku o powołanie kolejnego biegłego.

Podstawa rozpatrywanej skargi kasacyjnej jest – o czym wspomniano wyżej – ograniczona do apelacyjnych zarzutów naruszenia przepisów postępowania przez Sąd pierwszej instancji. Nie ma natomiast w podstawie skargi wskazania przepisów postępowania, które stosował Sąd drugiej instancji i które gdyby zostały naruszone z możliwością istotnego wpływu na wynik sprawy, mogłyby stanowić podstawę skargi kasacyjnej, określonej w art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.

W konsekwencji skonstruowania skargi kasacyjnej jak apelacji od wyroku Sądu pierwszej instancji, bez objęcia podstawą skargi naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy w postępowaniu apelacyjnym, Sąd Najwyższy został pozbawiony możliwości oceny podstaw wyroku Sądu drugiej instancji. Stosownie bowiem do art. 398<sup>13</sup> § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach jej podstaw skonkretyzowanych wskazanymi przepisami, które zostały naruszone przez Sąd drugiej instancji. Nie ma zaś w skardze żadnych zarzutów, które mogłyby wskazywać na nieważność postępowania przed Sądem drugiej instancji, którą Sąd Najwyższy bierze pod rozwagę z urzędu. Można przy tym zauważyć, że chociaż wnosząca skargę powołała się na naruszenie prawa ubezpieczonego do obrony w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji (art. 379 pkt 5 k.p.c.), to zupełnie, nieadekwatnie do tego zarzutu, swą ocenę wiąże z naruszeniem art. 140 k.p.c., który dotyczy formy doręczeń pism procesowych i orzeczeń w odpisach.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy uznał, że skarga kasacyjna nie ma uzasadnionej podstawy (art. 398<sup>14</sup> k.p.c.).